

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z wniosku B. Ż.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.
przy udziale zainteresowanego S. sp. z o.o. w Ś.
o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację B. Ż. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 31 marca 2014 r., mocą którego oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 27 września 2012 r., stwierdzającej że odwołująca nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 12 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i podzielił przyjęty model wykładni prawa. Oś sporu koncentrowała się wokół kwestii, czy niemal jedyny wspólnik spółki z o.o. może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, a tym samym z tego tytułu podlegać ubezpieczeniu społecznemu. Sąd Apelacyjny przypomniał cechy charakterystyczne stosunku pracy i ukształtowane

na tym tle orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 października 2004 r., I PK 488/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 135; z dnia 20 marca 2008 r., II UK 155/07, LEX nr 465988). Dodatkowo w judykaturze wyjaśniono, że jedyny (niemal jedyny) wspólnik spółki kapitałowej (spółki z o.o.) co do zasady nie może pozostawać z nią w stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783). Równocześnie Sąd nie podzielił tezy skarżącej o istnieniu podporządkowania autonomicznego i w rezultacie z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawczynie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pełnomocnik wnioskodawczynie, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez dokonanie błędnej wykładni:

- art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 201, 203, 204, 209, 210, 228, 230, 231, 244, 249 k.s.h. przez przyjęcie, że „niemal jedyny” (większościowy) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy);

- art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, polegającej na przyjęciu, że ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniu, gdyż pomiędzy pracodawcą a pracownikiem nie doszło do skutecznego zawarcia umowy o pracę z powodu braku elementu podporządkowania pracodawcy, podczas gdy podporządkowanie w umowach z członkami zarządu ma cechy specyficzne i jest autonomiczne.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. i uzasadniony w ten sposób, że dominująca w orzecznictwie Sądu Najwyższego linia orzecznicza jest kontrowersyjna, albowiem o pozbawia wspólników większościowych ubezpieczenia obowiązkowego oraz uzyskania dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do rozpoznania, gdyż argumentacja złożonego w tej kwestii wniosku nie przekonuje w zakresie wskazanej podstawy prawnej (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.)

Niewątpliwie wymogiem formalnym skargi (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymieniona powinność ma na celu uruchomienie instytucji „przedsądu”, czyli posiedzenia w gestii przyjęcia albo odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej. Zatem na tym etapie weryfikacji podlegają jedynie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 – 4 k.p.c. Nie chodzi też o formalne powołanie się na wybraną podstawę, lecz o jej jurydyczne uzasadnienie. Stąd skarżący jest zobowiązany do przedstawienia wywodu prawnego, uzasadniającego wskazaną we wniosku przesłankę. Skarżący odwołał się do podstawy wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Wskazana przesłanka występuje wówczas, gdy zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Oznacza to, że przepis nie doczekał się jeszcze wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które skarżący powinien przytoczyć (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Skarżącego obciążał obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, LEX nr 570112; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522). Powyższych parametrów nie spełnia uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W zasadzie jednym argumentem autora skargi kasacyjnej jest stwierdzenie, że przytoczone poglądy Sądu Najwyższego są kontrowersyjne, bowiem pozbawiają wnioskodawczynię ubezpieczenia społecznego. W ten sposób nie są wypełnione znamiona wskazanej podstawy. Z faktu, że strona nie akceptuje dominującego kierunku wykładni prawa materialnego, nie wynika obowiązek przyjęcia skargi do rozpoznania, gdyż Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

Uzupełnieniem powyższego stwierdzenia jest fakt, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest „sądem faktu” i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 193; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, Biul. SN 2003 nr 3, s. 14), o tyle Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.